

Krystyna Tkacz i Wojciech Wysocki, Okr

sowa: Andrzej Waligorski

muzyka: Jerzy Satanowski

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Gdy pnieś przez zamiecie mokre,

Dom ci i wiat z dala wita,

Nadpływa i wskakujesz w biegu,

I mylisz sobie: Dobrze jest!

I otrzepujesz się ze niegu

Jak przemarznięty stary pies,

I zapominasz, że za oknem

Ulica lodem jest przykryta...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Kapitan dba o urządzenia

Dryfuj, czego statku-trampa:

Kiedy potrzeba, to wymienia

Artykuły przepalone w lampach,

Naprawia krany i noc,

Poprawia nadwytłone schodki,

Nikt nie wie na co, ani po co

W piwnicy głośnie stuka młotkiem

Albo przychodzi po rubokręt,

Albo pilnikiem w kuchni zgrzyta...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Kapitan lubi mieć wygodnie,

Więc zabiera i bardzo wzbrania,

Gdy chce mu zabrać stare spodnie,

Żeby je wreszcie dać do prania

A ona musi po kryjomu

Przebiec, gdy on idzie do roboty

Aha, i jeszcze w dobrym domu

Muszą być dzieci, psy lub koty

A w zimie niech go zdobi sople,

A w lecie sowa niech zakwita...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan

Noc zamiast syren huczy sowa

Po dachu czarny kot się pnie,

Zasnąła już kapitanowa

Upiwszy wprzód kapitanowi

W przyjaznym i przytulnym mroku

Po uciszonym swym okręcie

Kręty kapitan z psem u boku

I sprawdza wszystko przed zaniciem

Podnosi misie i pantofle,

Wygadza zmarszczki na chodnikach...

Dobry dom musi być jak okręt,

Dobry gospodarz - jak kapitan!